

„Empuzjon” debiutuje na scenie

Światowa prapremiera pierwszej powieści napisanej przez Olgę Tokarczuk po zdobyciu Nobla odbędzie się 12 maja w Katowicach.

JACEK CIEŚLAK

Spektakl powstał w koprodukcji katowickiego Teatru Śląskiego im. Wyspiańskiego, Studio w Warszawie (premiera 19 maja) oraz Instytutu im. Jerzego Grotowskiego we Wrocławiu (premiera 23 czerwca).

Wyjściowe pytania są następujące: czy to przypadek, że przyjazd Mieczysława Wojniczka do sanatorium w Görbersdorfie (dzisiejsze Sokołowsko na Dolnym Śląsku) zbiega się z tajemniczą śmiercią? Dlaczego rozmawia się na każdy temat, ale nie o zaginionych ludziach? Czego boją się mieszkańcy Pensjonatu dla Panów?

Reżyser i autor adaptacji Robert Talarczyk, dyrektor Teatru im. Wyspiańskiego w Katowicach, sięgnął po „horror przyrodoleczniczy” noblistki, by zajrzeć tam, gdzie czają się nasze najbardziej uśpione lęki. Pracował nad adaptacją we współpracy z dramaturgiem Miłoszem Markiewiczem, przy konsultacji literackiej prof. Ryszarda Koziołka.

W powieści Olgi Tokarczuk reżysera najbardziej zafascynowało, że nie opowiada tylko o strachu facetów kurujących się 100 lat temu w Görbersdorfie, ale też świetnie koresponduje ze współczesnością. Mówi o rosnącej sile kobiet, która zmiecie budowany przez stulecia patriarchat, a także o strachu przed wielką wojną, która zastany świat obraca w zgliszcza. Nie wia-

domo, co się po niej narodzi. W tym sensie „Empuzjon” silnie rezonuje z naszymi czasami. Jednocześnie koresponduje z „Czarodziejską górą”, noblowska powieścią Tomasza Manna, który przez pryzmat uzdrowiska w Davos pokazywał Europę na krawędzi wojennej katastrofy.

– Ale „Empuzjon” to też opowieść o dojrzewaniu młodego człowieka, który nie wie, kim jest, a także o świecie, który zmusza do jednoznacznych tożsamościowych deklaracji – mówi reżyser.

– To historia o pragnieniu miłości, która jest przekleństwem. I o tęsknocie mężczyzn, a może wszystkich ludzi, do natury, która pociąga, a jednocześnie stanowi zagrożenie. I w końcu jest to opowieść o sposobie myślenia mężczyzn, którym się wydaje,

iż wojna jest lepsza niż śmierć naturalna.

W spektaklu usłyszymy muzykę Wojciecha Kilara w opracowaniu Adama Wesołowskiego. Scenografię, kostiumy i reżyserię świateł przygotowuje Katarzyna Borkowska, choreografię Kaya Kołodziejczyk.

W obsadzie są: Jakub Fret, Marcin Gaweł, Dariusz Maj, Michał Piotrowski, Grzegorz Przybył, Wiesław Sławik, Mateusz Smoliński, Krzysztof Strużycki, Marcin Szaforz, Artur Świąś, Mateusz Znaniecki.

Po warszawskiej premierze 19 maja Studio zaprasza na koncert Marii Peszek inaugurujący 43. Warszawskie Spotkania Teatralne organizowane przez Teatr Dramatyczny m.st. Warszawy. Wydarzenie odbędzie się na placu Defilad o godz. 21.30. /©©